

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) z siedzibą w Ł. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę 4 449,32 złotych:  
w pkt. 1/ zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1150,00 złotych z odsetkami:

a/ ustawowymi za okres od dnia 19 czerwca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;

b/ ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

w pkt. 2/ oddalił powództwo w pozostałej części; w pkt. 3/ zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 330 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok k. 94, ustne uzasadnienie – transkrypcja k. 99-100).

Apelację od wyroku wniosła powódka zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu (punkty 2 i 3 wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to:

I. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez

1) wybiórczą, a przez to niepełną ocenę dowodów w postaci opinii biegłego mgr inż. P. Z. z dnia 25 lutego 2016 roku oraz ustnej opinii uzupełniającej wyżej wymienionego biegłego, złożonej na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 roku polegającej na

a) pominięciu pisemnego stanowiska biegłego, w którym nie wykluczył on skuteczności przeprowadzonej naprawy w zakresie określonym w kalkulacji z dnia 3 czerwca 2013 roku i nie zakwestionował samego faktu dokonania naprawy oraz jej jakości,

b) pominięciu ustnych wypowiedzi biegłego na temat wpływu umowy zakładu naprawczego z klientem i względów ekonomicznych na zastosowany reżim naprawy i jej koszty, a także przyznania przez biegłego, że pojazd w przedstawionych okolicznościach został prawidłowo naprawiony pod względem technicznym,

c) oparcie się przez Sąd jedynie na hipotetycznych wyliczeniach biegłego uwzględniających części nowe i oryginalne, co oznacza brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcie zasad doświadczenia życiowego w zakresie praktyk stosowanych na rynku napraw samochodowych,

a w konsekwencji

2) niewłaściwe ustalenie stanu faktycznego sprawy przez uznanie, że samochód uszkodzony doznał szkody całkowitej, podczas gdy w rzeczywistości został on przywrócony przez powódkę do stanu poprzedniego za cenę mniejszą od jego wartości rynkowej w dacie szkody, co jest okolicznością bezsporną, jak też przez dorozumiane uznanie, że naprawa przez autoryzowany zakład naprawczy musi być wykonana jedynie przy zastosowaniu nowych, oryginalnych części zamiennych i po stawkach rynkowych obowiązujących w autoryzowanych zakładach naprawczych

co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez ustalenie zaistnienia szkody całkowitej i oddalenie powództwa ponad zasądzoną kwotę 1150 zł;

II. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w przedmiocie rozróżnienia szkody całkowitej od częściowej, a w szczególności brak analizy orzeczeń wskazanych w pozwie, co

mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez ustalenie zaistnienia szkody całkowitej i oddalenie powództwa ponad zasądzoną kwotę 1. 150 zł;

III. art.227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej, którego dotyczyło zastrzeżenie do protokołu zgłoszone na terminie rozprawy w dniu 6 kwietnia 2016 roku mimo, że wniosek ten zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, która nie została dostatecznie wyjaśniona, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, bowiem nieprzeprowadzenie przez biegłego oględzin uszkodzonego pojazdu czyniło niepełnym materiał, na podstawie którego wydał on opinię, a który Sąd meriti przyjął za podstawę uznania szkody całkowitej, oddalając w konsekwencji powództwo w zaskarżonej części.

Na podstawie art. 380 k.p.c. powódka wniosła o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 6 kwietnia 2016 roku, co do którego wniesiono zastrzeżenie do protokołu i w razie uznania ww. postanowienia za wadliwe, przeprowadzenie dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego specjalisty z zakresu mechaniki pojazdowej P. Z., wydanej po dokonaniu oględzin uszkodzonego pojazdu.

Na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych (apelacja z uzasadnieniem k.109-114).

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powódki oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k.122-123).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie żaden z podniesionych przez powódkę zarzutów w apelacji, które w istocie sprowadzały się do podważenia prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego i dokonanej oceny dowodów, co w konsekwencji, w ocenie Skarżącej, miało doprowadzić do niewłaściwego ustalenia, że samochód poszkodowanych doznał szkody całkowitej.

W całości chybiony jest zarzutu apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy nie był zobligowany do dokonywania analizy orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w przedmiocie rozróżnienia szkody całkowitej od częściowej, wskazanego w pozwie. Podkreślić należy, iż orzeczenia sądów, które powódka powołała w pozwie na poparcie swego stanowiska, nie mogły ani zastąpić ani też wpłynąć na wyjaśnienie przez Sąd Rejonowy, w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i poczynienie ustaleń faktycznych. Jednocześnie, uwzględniając brzmienie art. 365 k.c., należy zauważyć, że dla sądu orzekającego w konkretnej sprawie nie są wiążące ani ustalenia faktyczne, ani ocena prawna dokonana w sprawie już rozpoznanej i prawomocnie rozstrzygniętej, chyba że stanowią kwestię prejudycjalną, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Sąd Rejonowy, wbrew zarzutowi apelacji, dokonał właściwej oceny dowodu z opinii biegłego sądowego uwzględniając przy tym zarówno opinię pisemną, jak i uzupełniającą ustną złożoną na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 roku. Z dowodu tego jednoznacznie wynika, że wysokość kosztów naprawy uszkodzonego auta, przeprowadzonej z zachowaniem wymogów technologicznych producenta byłaby prawie dwukrotnie wyższa od wartości pojazdu sprzed wypadku komunikacyjnego. Szacunkowy koszt naprawy samochodu marki O. (...) o nr rej. (...), po powstaniu szkody w dniu 9 maja 2013 roku, w serwisie autoryzowanym przy zastosowaniu części nowych oryginalnych i technologii zalecaniej przez producenta wyniosłby 14 900,29 zł netto (18 327,36 zł brutto), przy wartości pojazdu – 10 600 zł brutto według stanu sprzed szkody z dnia 9 maja 2013 roku. Jednocześnie nawet przy wykorzystaniu do naprawy

części oryginalnych, nieopatrzonych logo producenta koszty naprawy przedmiotowego pojazdu, przywracającej stan sprzed szkody, przewyższająby wartość auta.

Biegły, wbrew twierdzeniu Skarżącej, nie przyznał, że przedmiotowy pojazd został prawidłowo naprawiony pod względem technicznym. Biegły jedynie nie wykluczył, że samochód mógł zostać naprawiony w sposób skuteczny, zgodny z zasadami technologicznymi (ustana opinia biegłego k. 92 verte), co pozostaje jednakże bez znaczenia dla ustalenia ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, których to wysokość determinuje sposób w jaki szkoda powinna zostać zlikwidowana. Wobec niebudzącej wątpliwości opinii biegłego sądowego nie można uznać, że koszty naprawy pojazdu w kwocie 9 799,32 zł brutto, wskazane przez powódkę w fakturze VAT, umożliwiały dokonanie naprawy przywracającej stan pojazdu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę. Dowód z dokumentu prywatnego jakim jest faktura VAT wystawiona przez powódkę pozostaje w opozycji do dowodu z opinii biegłego, którą Sąd I instancji prawidłowo oceniając uznał za wiarygodną. Na podstawie wystawionej przez powódkę faktury VAT można jedynie określić ryczałtową wysokość kosztów naprawy blacharsko – lakierniczej wg kalkulacji oraz wysokość kosztów części, bez wyszczególnienia podstawy do ich wyliczenia (faktura VAT k.13). Podkreślić należy, że w fakturze podana została jedynie ogólna kwota 1537,29 zł netto za części, przy czym biegły wskazał, iż nie znalazł materiałów źródłowych dotyczących zakupu tych części (a więc nie wiadomo czy były to części nowe, używane, czy zamienniki). Dowód z opinii biegłego skutecznie zatem podważył wskazaną przez powódkę okoliczność, iż możliwym było skuteczne, w rozumieniu przywrócenia do stanu poprzedniego, naprawienie szkody poprzez naprawienie pojazdu za kwotę wskazaną w fakturze. Dodatkowo należy zauważyć, że nawet okoliczność naprawy pojazdu, przeprowadzonego przeglądu technicznego oraz „jezdności” auta nie świadczy o naprawieniu szkody poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego w rozumieniu art. 363 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy nie naruszył również art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 2 k.p.c.

Zasadnie, w ocenie Sądu Okręgowego, oddalił złożony przez powódkę na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 roku wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego po dokonaniu oględzin przedmiotowego pojazdu na okoliczność skuteczności technologicznej i użytkowej naprawy przedmiotowego pojazdu wykonanej przez stronę powodową. Przedmiotowy wniosek dowodowy był spóźniony. Powódka miała bowiem możliwość złożenia takiego wniosku niewątpliwie wcześniej, a mianowicie po doręczeniu jej odpisu pisemnej opinii biegłego wraz z upoważnieniem sądu do złożenia w ciągu 14 dni, między innymi innych wniosków dowodowych związanych z przedmiotową opinią pisemną pod rygorem pominięcia wniosków i twierdzeń spóźnionych, czego wówczas nie zrobiła (zarządzenie k. 79, dowód doręczenia zarządzenia pełnomocnikowi powódki k. 89).

W konsekwencji nie znajduje uzasadnienia zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe ustalenie stanu faktycznego sprawy przez uznanie, że samochód poszkodowanych doznał szkody całkowitej podczas, gdy w rzeczywistości został on przywrócony przez powódkę do stanu poprzedniego za cenę mniejszą od jego wartości rynkowej w dacie szkody.

Sąd Rejonowy w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, który poddał prawidłowej ocenie, nie przekraczając przy tym granic zasady swobodnej oceny dowodów, zakreślonych w powołanym przepisie, prawidłowo ustalił stan faktyczny oraz uznał, dzieląc stanowisko pozwanego ubezpieczyciela, że samochód poszkodowanych doznał szkody całkowitej, które to ustalenia i stanowisko Sąd Okręgowy akceptuje i uznaje za własne.

Szkodę należy rozumieć jako różnicę między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74, Prok.i Pr.-wkł. 2002/6/39, OSP 2002/7-8/103, Pr.Gosp. 2002/6/1, Wokanda 2002/5/5, Biul.SN 2001/11/15, M.Prawn. 2002/3/101, M.Prawn. 2002/9/416, M.Prawn. 2001/24/1195, publ. LEX). Powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji "ekwiwalentność" obu postaci świadczeń odszkodowawczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V

CKN 903/00, OSNC 2003/1/15, Prok.i Pr.-wkl. 2002/11/35, Biul.SN 2002/6/17, M.Prawn. 2002/19/897, publ. LEX). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 (OSNCP 1973. nr 6, poz. 111) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu "wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy".

Wobec tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy hipotetyczna wysokość kosztów naprawy, niezbędnej do przywrócenia stanu poprzedniego, przewyższyłyby wartość samochodu sprzed wypadku, co jednoznacznie wynika z dowodu z opinii biegłego sądowego, uzasadnione było z uwagi na ekonomiczną nieopłacalność takiej naprawy wyliczenie wymiaru odszkodowania metodą szkody całkowitej.

Nie zasługuje na aprobatę stanowisko powódki, iż wobec dokonania przez poszkodowanych faktycznej naprawy samochodu za kwotę mniejszą od wartości samochodu, wskazaną w fakturze wystawionej przez powodów, doszło do naprawienia szkody skoro, jak wykazało postępowanie dowodowe, dokonanie naprawy pojazdu za taką kwotę nie mogło skutkować przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego – stanu sprzed szkody. W konsekwencji trafnie Sąd Rejonowy uznał, iż powódce przysługuje odszkodowanie w wysokości 6 500,00 zł a, z uwagi na wypłacone już przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania w kwocie 5 350 zł, oddalił powództwo ponad kwotę 1 150 zł.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od powódki, jako strony przegranej apelację, na rzecz pozwanego kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstw procesowego w tym postępowaniu (wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego – radcy prawnego ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 3 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie- Dz. U. 2015 r., poz. 1800).